

Rafał Kowalczyk

PRZEMYSŁ CYNKOWY W KRÓLESTWIE POLSKIM W LATACH 1859–1914

W polskiej historiografii kompleksowo problematyka rozwoju przemysłu cynkowego w Królestwie Polskim nie została dotychczas opracowana. Pomimo że niektóre z branż przemysłu ciężkiego, ze względu na skalę zaangażowanych kapitałów zagranicznych, były przedmiotem zainteresowania naukowego, powstało zaledwie kilka ogólnych opracowań, które podnoszą problematykę przemysłu cynkowego. Były to prace A. Alberta, K. Srokowskiego czy J. Dębickiego. Miały one charakter opracowań statystycznych, które nie uwzględniały skali zaangażowanych kapitałów i poczynionych inwestycji przez spółki zaangażowane w tej gałęzi przemysłu. Wszystkie te prace zostały jednak opublikowane przed 1939 r.¹

Pierwsza próba po 1945 r. ukazania rozwoju przemysłu ciężkiego w Królestwie Polskim została podjęta w ośrodku łódzkim. Prowadzone są tam do dnia dzisiejszego badania nad przemysłem Królestwa Polskiego. Są one kontynuacją badań Wiesława Pusia, który jako pierwszy w polskiej historiografii ustalił wielkość zaangażowanych kapitałów i ich wpływ na rozwój przemysłu Królestwa Polskiego².

Szeroko podejmowana jest tam również problematyka przemysłu ciężkiego, w tym i przemysłu cynkowego. Jednak dotychczasowe opracowania z ośrodka łódzkiego, odnoszące się do tematyki rozwoju przemysłu cynkowego w Królestwie Polskim, nie uwzględniały skali zaangażowanych kapitałów w przemyśle cynkowym, z podziałem na spółki utworzone przez inwestorów, zajmujących się pełnym cyklem produkcji – wydobywaniem rud galmanowych i wytopem cynku. Nadto cezura końcowa opublikowanych badań to 1904 r., a więc nie obejmująca

¹ A. Albert, *Materiały dotyczące się kopalń galmanu w Królestwie Polskim*, „Przegląd Górniczo-Hutniczy” (dalej: PG-H) 1904, nr 17, s. 476–492; K. Srokowski, *Przemysł cynkowy*, PG-H 1904, nr 18, s. 499; PG-H 1904, nr 20, s. 549–555; J. Dębicki, *Przemysł cynkowy. Szkic historyczno-gospodarczy*, Warszawa 1927.

² W. Puś, *Rozwój przemysłu w Królestwie Polskim 1870–1914*, Łódź 1997.

skutków największego kryzysu, który dotknął gospodarki cesarstwa rosyjskiego – Rosję i Królestwo. Nie obejmuje również wpływu cyklicznych kryzysów, w okresie skrócenia cyklu koniunkturalnego, jaki miał miejsce w ostatnich dziesięciu latach przed wybuchem I wojny światowej, z których część przetrwała się w recesję, wpływając bardzo negatywnie na sytuację makroekonomiczną Królestwa i Rosji³.

Dopiero niniejsza praca uwzględnia wszystkie ww. czynniki i ukazuje w pełni położenie przemysłu cynkowego w okresie najdynamiczniejszego rozwoju Królestwa Polskiego w latach 1859–1914.

Warto przy tym uwzględnić, iż oprócz ośrodka łódzkiego tematykę rozwoju przemysłu cynkowego podjęła Krystyna Jaworska-Cygorijni. Jej publikacja nasświetla jednak problematykę produkcji cynku rud galmanowych w XIX w. na ziemiach polskich. Nie uwzględnia ww. procesów makro- i mikroekonomicznych, jakie miały miejsce w Królestwie Polskim. Pomimo bezsprzecznego faktu, iż jest to niezwykle cenna praca do badań nad przemysłem ciężkim na ziemiach polskich, koncentruje się ona na procesie technologii produkcji od początków XIX stulecia oraz społecznymi aspektami procesu produkcji. Nie zostały w niej natomiast zawarte kompleksowe wyliczenia udziału kapitału zagranicznego w górnictwie rud galmanowych i procesie wytopu cynku, z podziałem na firmy, zakłady, kopalnie i huty⁴.

Zakres chronologiczny niniejszej pracy obejmuje lata 1859–1914, a więc od momentu połączenia Zagłębia Dąbrowskiego z Warszawskim Okręgiem Przemysłowym (dalej: WOP) z jednej strony, a z drugiej z Górnym Śląskiem, aż po wybuch I wojny światowej. Cezura początkowa wiąże się z budową odnogi kolejowej Żąbkowice–Szopienice–Katowice, co spowodowało wzrost zainteresowania branżą kapitału zagranicznego (początkowo niemieckiego). Diametralnie zmieniło to dotychczasowe położenie przemysłu cynkowego w Królestwie.

Do 1859 r. branża przemysłu cynkowego przeżywała głęboki kryzys, który trwał nieprzerwanie od momentu bankructwa Piotra Steinkellera. Wszelkie inwestycje polskiego kapitału prywatnego (huty cynkowe w okolicach Olkusza, Sławkowa, Zagórza, Pogoni, Gzichowa) upadły, a branża utrzymywała się tylko dzięki finansowaniu hut i kopalni z budżetu państwa. Jednak kolejne rządowe plany podźwignięcia branży cynkowej, kończyły się niepowodzeniem i branża przez cały czas generowała straty⁵.

Lata 60. XIX w. przyniosły zmiany w przemyśle cynkowym. Połączenie kolejowe zwiększyło atrakcyjność branży, co skłoniło niemieckiego inwestora z Gór-

³ R. Kowalczyk, *Rozwój przemysłu cynkowego w Królestwie Polskim w latach 1815–1904*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Historica 78, Łódź 2005.

⁴ K. Jaworska-Cygorijni, *Produkcja z cynku rud galmanowych w XIX wieku na ziemiach polskich*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989.

⁵ Archiwum Państwowe w Kielcach, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 3925, k. 1, 9, 17, 25; R. Kowalczyk, *Rozwój przemysłu cynkowego...*, s. 10–11.

nego Śląska Gustawa von Kramstę do inwestycji. W Zagórzcu w krótkim czasie von Kramsta zbudował nową hutę cynku „Paulina”. Inwestycje kapitału niemieckiego zdominowały produkcję cynku w Królestwie. Do połowy lat 70. zaangażowanie von Kramsty było największe w hutnictwie cynku. W 1874 r. na ogólną ilość 4100 ton wyprodukowanego w Królestwie cynku, 61,82% przetopiono hutach „Paulina” i „Romaria” należących do von Kramsty⁶.

Jednak dopiero wycofanie się z polityki progresywnej liberalizacji taryf celnych ministra finansów Michała Rejterna⁷, wpłynęło bardzo korzystnie na przemysł ciężki, w tym i na cynkowy. Rosja, jako jedno z pierwszych państw w Europie zdecydowała się na odejście od liberalizmu ekonomicznego. Imperium rosyjskie – kraj opóźniony w rozwoju ekonomicznym, poniosło jednak bardzo wysokie koszty związane z próbą dogonienia państw rozwiniętych. Skok cywilizacyjny, jaki miała dać Rosji budowa sieci połączeń kolejowych, doprowadził ją na skraj finansowej zapaści. Industrializacyjny program Rejterna, którego instrumentami były: przyznawanie lukratywnych koncesji kolejowych oraz wypłacanie „premił kolejowych”, okazał się niezwykle trudny do utrzymania przez napięty budżet cesarstwa. Koszty związane z obsługą inwestycji kolejowych pogłębiła zapaść hutnictwa, które ze względu na zacofanie technologiczne branży nie było w stanie zaspokoić potrzeb programu Rejterna, dostarczyć szyn i wyrobów stalowych. Upadające zakłady nie generowały wpływów do budżetu i nie zmieniła tego nawet wysoka dynamika wzrostu przemysłu maszynowego, którego rozwój opierał się na surowcach importowanych z zachodniej Europy, głównie z Niemiec. Ujemny bilans w handlu zagranicznym i narastający dług spotęgowany został przez wojnę z Turcją. Rosja nie była w stanie ponosić takich wysokich kosztów obsługi dynamicznie narastającego długu. W rezultacie w 1877 r. zmuszona została do odejścia od liberalizmu ekonomicznego. Jako jedyne państwo w Europie, Rosja uczyniła to z powodów fiskalnych. Wprowadzenie tzw. „złoty cel”, którymi obciążono wszystkie importowane towary, miało w założeniu podreperować będące w tragicznym stanie finanse państwa. Jednak był to punkt zwrotny polityki gospodarczej Rosji. Cła zaczęły chronić wewnętrzną produkcję, nastąpiło przyspieszenie eksportu, napłynął kapitał z państw wysoko rozwiniętych⁸.

Przejście Rosji z ery liberalnej do protekcyjno-prohibicyjnej w krótkim czasie przyczyniło się do rozwoju wielu branż przemysłu w Królestwie Polskim. W wy-

⁶ Obliczenia własne na podstawie: W. Choroszewski, *Rozwój górnictwa krajowego. Kopalnie Olkuskie*, „Przegląd Techniczny” (dalej: PT) 1875, t. 2, z. 5, s. 287, 290; idem, *Produkcja cynku w Królestwie Polskim w roku 1874, 1875 i 1876*, PT 1877, t. 1, z. 5, s. 318.

⁷ Minister finansów Michał Rejtern politykę liberalną wprowadził po klęsce Rosji w wojnie krymskiej.

⁸ W. Puś, *Kierunki rozwoju gospodarczego Europy na początku XX w.*, [w:] *Europa w XX wieku. Główne kierunki rozwoju (ekologia, gospodarka, kultura, polityka)*, red. E. Wiśniewski, Łódź 2001, s. 114.

niku napływu kapitałów nastąpiło upowszechnienie nowoczesnej techniki i technologii, co było szczególnie istotne dla kapitałochłonnych branż (m.in. przemysłu ciężkiego). Beneficjentem ekspansji kapitału była również branża cynkowa. Jednak początkowo rząd nie był zainteresowany inwestycjami kapitału zagranicznego. Plan rozwoju przemysłu cynkowego opierał się na kapitałach skarbowych. Jednak kolejne plany rozwoju zarówno kopalń rud galmanowych, jak i hutnictwa cynku w oparciu o rządową hutę „Ksawery”, zwaną potocznie „pod Będzinem”, funkcjonującą od 1840 r., kończyły się fiaskiem. Było to związane ze strategią realizowaną przez rząd. Rosyjskie plany rozwoju przemysłu cynkowego zakładały, że uda się osiągnąć to przy minimalnych nakładach. Było to niemożliwe, gdyż wszystkie branże przemysłu ciężkiego wymagały znaczących nakładów, nowoczesnych technologii. Dopiero wtedy przynosił określone zyski. W rezultacie skarbowy pion przemysłu cynkowego cały czas tracił na znaczeniu, w 1882 r. osiągając poziom wytopu 35, 23%, przy ogólnej produkcji 4500 ton (tabela 2).

W tym czasie ze strony rozwijającego się przemysłu Królestwa wzrastał popyt na cynk i jego składniki uboczne, uzyskiwanie w trakcie przetopu rud galmanowych. Cena cynku po raz pierwszy od ponad dwudziestu lat zaczęła rosnąć. Sytuację postanowił wykorzystać von Kramsta i rozpoczął poszukiwania nowych złóż tych rud. Z drugiej strony rozpoczęto w hutach „Paulina” i „Romaria” wdrożenie innowacji technologicznych, które miały doprowadzić do ograniczenia kosztów produkcji, a także do zastosowania technologii przetopu umożliwiającą wykorzystanie mialu węglowego⁹.

W latach 80. w kombinacie von Kramsty przystąpiono do szerokiego programu modernizacyjnego. Unowocześniono huty i walcownie. Wybudowano odnogi kolejowe, które połączyły kopalnie rud galmanowych, huty cynku i walcownie i największą kopalnię węgla kamiennego „Jerzy” z długo oczekiwaną linią Iwanogrodzko-Dąbrowską. „Gwarectwo von Kramsta” przekształciło się w najnowocześniejsze przedsiębiorstwo w Zagłębiu Dąbrowskim. Jednak zarząd popełnił duży błąd. W kopalniach rud galmanowych „Bolesławskich”, które należały do kombinatu występowały bardzo ubogie rudy. Rząd, który posiadał zasobniejsze w zawartość cynku metalicznego kopalnie „Olkuskie” nie chciał ich sprzedać. Wobec tego zdecydowano się na mechaniczne osuszanie kopalń „Bolesławskich”, wykorzystując doświadczenia z Górnego Śląska, gdzie taką technologią osuszano kopalnie blendy cynkowej, której pokłady były zasobniejsze w cynk metaliczny¹⁰. Mecha-

⁹ W. Choroszewski, *Produkcja cynku w Królestwie Polskim w roku 1874, 1875...*, s. 318; PT 1879, t. 2–3, z. 3, s. 184–185; K. Srokowski, *Przemysł...*, s. 499.

¹⁰ Zawartość cynku metalicznego w rudach galmanowych występujących w Królestwie Polskim wynosiła około 50%. Jednak ze względu na skalę zanieczyszczeń rud, obniżało to zawartość cynku metalicznego do 14%. Średnia wydajność cynku z eksploatowanych pokładów galmanu w Królestwie Polskim wynosiła 9%. Dużo bogatsze w zawartość cynku metalicznego i mniej zanieczyszczone były pokłady blendy cynkowej na Górnym Śląsku. Zob. K. Srokowski, *Przemysł...*, s. 500; S. Kontkiewicz, *Produkcja węgla kamiennego, surowca, żelaza i stali w Królestwie Polskim w ciągu ostatnich 25 lat (1870–1895)*, PT 1897, t. 35, nr 1, s. 21; A. Albert, *Kopalnie gal-*

nizacja produkcji, zastosowanie pomp parowych przyniosło krótkotrwały wzrost produkcji¹¹. Jednak ze względu na jakość rud galmanowych inwestycja ta przyniosła zarządowi „Towarzystwa górnictwo-przemysłowego von Kramsta” ogromne straty. Skłoniło go to do ograniczenia wydobycia rud galmanowych. W 1882 r. wydobycie rud w Królestwie wynosiło 96 500 ton, a w cztery lata później już tylko 41 700 ton. Następnie po fiasku rozmów z rządem rosyjskim, który nie zdecydował się na sfinansowanie części poniesionych strat „Towarzystwo górnictwo-przemysłowe von Kramsta” wycofało się z Królestwa Polskiego¹².

Początek lat 90. XIX stulecia przyniósł diametralne zmiany w przemyśle cynkowym. Majątek „Towarzystwa górnictwo-przemysłowego von Kramsta” (kopalnie rud galmanowych „Gustaw” i „Aleksander”, węgla kamiennego „Jerzy”, huty cynkowe „Paulina”, „Romaria”, fabryka farb cynkowych i walcownia cynku „Emma”, odlewnia żelaza, fabryka maszyn i warsztaty mechaniczne) został przejęty przez inwestora francuskiego – „Towarzystwo kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich”. Z drugiej strony fiasko kolejnego rządowego planu i konieczność ponoszenia dalszych nakładów inwestycyjnych skłoniło ministerstwo skarbu do pozbycia się pionu zajmującego się produkcją cynku. W 1891 r. wydzierżawiono spółce pn. „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim”, reprezentowanej przez rosyjskich inwestorów P. Derwisza, M. M. Szewcowa i A. A. Pomerancewa, czynne ówczesne kopalnie rud galmanowych „Józef” i „Jerzy”, hutę cynku „Ksawery”, jak również nie eksploatowane nadania na węgiel kamienny. Miały one uatrakcyjnić zakup całego pionu zajmującego się produkcją cynku. Bezpłatny węgiel kamienny miał zapewnić spółce zmniejszenie kosztów wytopu cynku i przyspieszyć proces modernizacji hut i kopalń. Nadania znajdowały się w pobliżu huty cynkowej i kopalń rud galmanowych. Nadanie „Będzin” pomiędzy Będzinem a Dąbrową Górniczą, „Staszyc” pomiędzy Dąbrową Górniczą a Strzemieszycami, a „Reden” w Dąbrowie Górniczej¹³.

Spółka „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” przystąpiła do dynamicznej rozbudowy dzierżawionych kopalń rud galmanowych – „Józef” i „Jerzy”. Ze względu na charakter złóż rud galmanowych w Królestwie zastosowano tzw. „wieloszybowy system odbudowy pokładów”. Rozbudowywano również płuczki, w których oczyszczano rudy, zanim trafiały one jako wsad do przetopu w hucie. Największą z nich była płuczka „Starczynowska”. Rozpoczęto również prace nad zmniejszeniem kosztów transportu pomiędzy kopalniami, płuczkami a hutą. Ze względu na wysokie koszty inwestycji – budowy wąskotorowej boczniczy kolejowej do stacji przeładunkowej kolei Iwangrodzko-Dąbrowskiej – zrezygnowano z tego wariantu. Zdecydowano

manu Bolesławsko-Olkuskie, PT 1901, t. 39, nr 33, s. 327; R. Kowalczyk, *Rozwój przemysłu cynkowego...*, s. 10–11.

¹¹ K. Jaworska-Cygorijni, *op. cit.*, s. 22.

¹² A. Albert, *Kopalnie galmanu...*, s. 302–303; idem, *Materiały...*, s. 551.

¹³ R. Kowalczyk, *Rozwój przemysłu cynkowego...*, s. 18.

się natomiast na budowę rampy ładunkowej. Rampa nazwana „Bukowno” została usytuowana wprost przy linii Iwanogrodzko-Dąbrowskiej. Zaczęła działać w sierpniu 1894 r. Od tego momentu wyraźnie spadły koszty transportu. Rachunek ekonomiczny spowodował, że nie zdecydowano się na uruchomienie wygaszonej w 1851 r. huty „Konstanty”. Wybrano inny wariant rozwoju, koncentrując się na zwiększeniu mocy czynnej przez cały czas huty „Ksawery”, potocznie nazywanej „pod Będzinem”. Z przyczyn ekonomicznych nie uruchomiono również przejętej wraz z całym majątkiem skarbowym nieczynnej od 1892 r. walcowni cynku w „Sławkowie”¹⁴.

We wrześniu 1892 r. przystąpiono do odwodniania kopalni „Jerzy”. Prace trwały przez kilka lat i pochłonęły ogromne nakłady. Jednocześnie rozpoczęto uruchamianie odkrywki „Ulisses”. Pełny zmechanizowany cykl produkcji wdrożono tam w 1894 r. Wkrótce przekształcono ją w największą kopalnię należącą do spółki. Wraz z rozbudową potencjału kopalń galmanu unowocześniono hutę „Ksawery”. Pozwoliło to zwiększyć wytop cynku. W 1896 r. wytop cynku w spółce wyniósł 46,82% na ogólną produkcję w Królestwie 6 300 ton (tabela 2), podczas gdy wydobycie galmanu 55,55% na 46,400 ton (tabela 1). Duża skala inwestycji możliwa była w wyniku światowej koniunktury, która powodowała stałą zwyżkę cen cynku. W latach 1892–1896 cena tony cynku sprzedawanej przez spółkę „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” wzrosła z 337,33 do 506,91 rubli za tonę¹⁵.

Jednocześnie spółka rozwijała dynamicznie bardzo opłacalne wydobycie węgla. Wycofano się z nierentownych nadań „Będzin” i „Staszyc”, natomiast skoncentrowano się na produkcji węgla w kopalni „Reden”. Przyniosło to znaczące zyski. Złoża w kopalni „Reden” wystarczały nie tylko na potrzeby wytopu cynku w hucie „Ksawery”, ale także na zyskowną sprzedaż zarówno na miejscowym rynku Sosnowiecko-Częstochowskiego Okręgu Przemysłowego (dalej: S-COP), ale także i na eksport. W 1896 r. spółka „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” wysłała do Świętokrzyskiego Okręgu Przemysłowego (dalej: ŚOP) 0,15% węgla, na 17,95% wysłanego przez wszystkie kopalnie Zagłębia Dąbrowskiego¹⁶. Węgiel wysyłany do ŚOP był sprzedawany zarówno na tamtejszym miejscowym rynku, jak i dalej tranzytem do guberni południowo-

¹⁴ Z powodu artykułu inżyniera Gamowa „Huty cynkowe w Belgii, na Śląsku i w Królestwie Polskim w Dzienniku Górniczym”, PT 1899, t. 37, nr 8, s.143–144; A. Albert, *Kopalnie galmanu...*, s. 395.

¹⁵ *Bilans Towarzystwa Francusko-Rosyjskiego*, PT 1899, t. 37, nr 27, s. 461–462.

¹⁶ Obliczenia własne na podstawie: *Wysyłka węgla drogami żelaznymi z kopalń Zagłębia Dąbrowskiego (w ilościach wagonów)*, PT 1897, t. 35, nr 18, s. 220; PT 1897, t. 35, nr 32, s. 532; PT 1897, t. 35, nr 36, s. 588; PT 1897, t. 35, nr 42, s. 688; PT 1897, t. 35, nr 43, s. 704; PT 1897, t. 35, nr 44, s. 724; *Ruch węgla kamiennego w Królestwie Polskim*, PT 1897, t. 35, nr 36, s. 587; *Ruch wagonów węglowych na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Iwanogrodzko-Dąbrowskiej*, PT 1897, t. 35, nr 50, s. 828; *Wysyłka węgla drogami żelaznymi z kopalń Zagłębia Dąbrowskiego (w ilościach wagonów)*, PT 1898, t. 36, nr 18, s. 327–328.

zachodnich¹⁷. Zyski osiągnięte przez spółkę pozwoliły jej nie tylko na inwestycje w kopalniach węgla kamiennego, rud galmanowych, czy też w hucie, ale również na finansowanie kosztownych badań geologicznych, które służyły poszukiwaniom złóż wysoko procentowej blendy cynkowej.

Natomiast zdecydowanie inaczej wyglądała sytuacja w „Towarzystwie kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich”. Celem tego francuskiego inwestora było skupienie w swoim ręku jak największej ilości kopalń węgla kamiennego i uzyskanie dominującej pozycji w górnictwie węgla kamiennego Zagłębia Dąbrowskiego. Spółka, której kapitał zakładowy w momencie powstania wynosił 6 mln rubli, zaczęła od przejęcia w 1890 r. „Towarzystwa górniczo-hutniczego von Kramsta”, następnie nadań górniczych prywatnego berlińskiego inwestora Juliusa Aleksandra, a w 1895 r. „Towarzystwa Milowieckich kopalń węgla”. „Towarzystwu kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich” nie udało się jednak zrealizować założonego celu, czyli uzyskać dominującej pozycji w górnictwie węglowym, gdyż „Towarzystwo górniczo-przemysłowe hr. Renard” zostało przejęte przez innego francuskiego inwestora związanego z „Crédit Lyonnais”, skupionego wokół „Société Anonyme des Forges et Acieries de Huta Bankowa”. Jednak „Towarzystwo kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich” przekształciło się w najsilniejszą grupę akcyjną w górnictwie węglowym Zagłębia Dąbrowskiego¹⁸.

Przejęcie „Towarzystwa górniczo-hutniczego von Kramsta” spowodowało, iż dział przemysłu cynkowego tej spółki znalazł się w rękach „Towarzystwa kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich”. Nowy inwestor miał trudne zadanie, gdyż kopalnie „Bolesławskie”, w których fiaskiem zakończyło się osuszanie mechaniczne, były bardzo zdewastowane. Zarząd „Towarzystwa górniczo-hutniczego von Kramsta” po fiasku rozmów z rządem, który nie zgodził się na częściowe subsydiowanie poniesionych nakładów inwestycyjnych, zdecydował o demontażu zainstalowanych maszyn parowych i pomp. Nadto „Towarzystwo kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich” od początku zainteresowane było głównie rozwijaniem wydobywania węgla kamiennego. Nastąpiła koncentracja produkcji w trzech największych kopalniach: „Jerzy” w Niwce, „Ignacy” („Mortimer”) w Zagórze i „Wiktor” w Milowicach¹⁹.

Natomiast w dziale przemysłu cynkowego zdecydowano się na wycofanie z nierentownych inwestycji. Wstrzymano wydobywanie rud w kopalniach „Gu-

¹⁷ R. Kowalczyk, *Rola kapitału zagranicznego w górnictwie węgla kamiennego Zagłębia Dąbrowskiego w latach 1831–1899*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku”, red. W. Puś, t. 1, 2003, s. 77–78.

¹⁸ R. Kowalczyk, *Rozwój przemysłu wydobywczego w Królestwie Polskim w latach 1870–1914*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2007, nr 3–4, s. 321.

¹⁹ W. Choroszewski, *Wydajność kopalń węgla kamiennego w Królestwie Polskim w 1890 roku*, PT 1891, t. 28, nr 7, s. 167–168; idem, *Wydajność kopalń węgla kamiennego w Królestwie Polskim w 1891 roku*, PT 1892, t. 29, nr 9, s. 191–192; idem, *Wydajność kopalń węgla kamiennego w Królestwie Polskim w 1892 roku*, PT 1893, t. 30, nr 6, s. 126–127; M. Łempicki, *Przemysł górniczy okręgu sosnowieckiego w roku 1893 i 1894*, PT 1895, t. 32, nr 8, s. 172–177.

staw” i „Aleksander”, koncentrując się na procesie produkcji w kopalni „Bolesław”. Natomiast strumień inwestycji skierowano do huty cynkowej „Paulina”, fabryki farb i bieli cynkowych w Sosnowcu oraz walcowni cynku „Emma”. Jednak, aby utrzymać odpowiedni poziom produkcji cynku, spółka zdecydowała się na import wysokoprocetowej blendy cynkowej z Górnego Śląska. Pomimo wysokiego cła na blendę cynkową zdecydowano się na zastosowanie mieszanego wsadu rud galmanowych i blendy. Przyniosło to „Towarzystwu kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich” wyraźne zyski, ale niewspółmierne wobec zysków uzyskiwanych z górnictwa węglowego. Dlatego też należy zaakcentować, że dla spółki najważniejszy był dział górnictwa węglowego, który generował właśnie największe zyski. Natomiast produkcja cynku była poboczną działalnością. Mimo tego, spółka w 1896 r. osiągnęła wyraźną przewagę nad konkurentem – spółką „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” – w wytopie cynku. W 1896 r. na ogólną produkcję cynku w Królestwie, która wyniosła 6 300 ton, w hucie „Paulina” wytopiono 53,18%. Natomiast w wydobyciu rud galmanowych na ogólną produkcję w Królestwie 46 400 ton w kopalni „Bolesław” poziom produkcji wyniósł 44,45% (tabela 1 i 2).

Sytuacja przemysłu cynkowego uległa diametralnej zmianie w 1896 r. Wpływ na to miał kryzys finansowy lat 90., którego druga faza zmieniała się w ogólnoswiatową depresję gospodarczą. Załamała ona segment surowców, ceny gwałtownie zaczęły spadać, a dodatkowo stymulowała go niska chłonność rynku na wsi, rujnowanego przez długotrwały kryzys agrarny. Kryzys dotarł z opóźnieniem do Rosji i w przemysł cynkowy uderzył z dużą siłą w 1896 r. Gwałtowny spadek popytu na cynk w całym cesarstwie rosyjskim uderzył zarówno w spółkę „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim”, jak i w „Towarzystwo kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich”. W pierwszej połowie roku, pomimo wyraźnego spadku popytu, nadal utrzymano „sztuczną” podaż. Doprowadziło to do załamania cen cynku. Odbiło się to bardzo negatywnie na kondycji spółek, które musiały niemal natychmiast ograniczyć produkcję²⁰.

„Towarzystwo kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich” ograniczyło wydobycie rud galmanowych w kopalni „Bolesław”. Spadło ono wobec stanu z 1895 r. z 50,25% do 44,45%, przy ogólnej produkcji odpowiednio 56 200 i 46 400 ton. Zdecydowanie trudniejszą sytuację miała spółka „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim”. Poczynione przez nią inwestycje spowodowały, iż całkowicie wstrzymano produkcję w tzw. kopalniach „Bolesławskich” „Jerzy”, „Ulisses” i odkrywce „Ulisses”. Wydobycie rud galmanowych ograniczono do olkuskiej kopalni „Józef”. Pomimo tych radykalnych ograniczeń poziom wydobycia wyniósł 55,55%, wobec 49,75% z 1895 r. (tabela 1). Było to związane z utrzymywaniem pełni mocy produkcyjnych

²⁰ L. Mendelson, *Teoria i historia kryzysów i cykli ekonomicznych*, t. 2, Warszawa 1960, s. 318–320; *Kryzys galmanowy*, PT 1897, t. 35, nr 21, s. 347.

Tabela 1
Wydobycie rud galmanowych przez poszczególne grupy kapitałowe w Królestwie
Polskim w latach 1893–1913 (w procentach)

Rok	Kapitał francuski				Kapitał rosyjski	Kapitał polski	Produkcja w tonach
	„Towarzystwo kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich”	„Towarzystwo Francusko-Rosyjskie”			„Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim”	„Towarzystwo Saturn”	
	Kopalnia „Bolesław”	Kopalnia „Józef”	Kopalnia „Ulisses”	Odkrywka „Ulisses”	Kopalnie „Józef”, „Jerzy”, „Ulisses”, odkrywka „Ulisses”	Kopalnia „Ewa”	
1893	38,15	–	–	–	61,85	–	49,200
1894	37,82	–	–	–	62,18	–	60,000
1895	50,25	–	–	–	49,75	–	56,200
1896	44,45	–	–	–	55,55	–	46,400
1897	41,47	21,78	33,13	3,62	–	–	34,700
1900	23,57	26,13	45,81	4,49	–	–	49,400
1901	10,69	27,97	56,63	4,71	–	–	57,300
1905	15,70	38,05	46,25	–	–	–	99,400
1906	17,16	19,90	62,94	–	–	–	70,200
1907	15,60	14,88	69,52	–	–	–	67,200
1908	15,31	5,88	78,81	–	–	–	64,700
1909	19,29	–	80,71	–	–	–	54,700
1911	22,75	–	77,25	–	–	–	56,100
1912	20,08	–	79,92	–	–	–	60,800
1913	28,21	–	71,72	–	–	0,07	69,100

Obliczenia własne na podstawie: W. Choroszewski, *Przemysł górniczy w KP w roku 1896*, PT 1897, t. 35, nr 22, s. 361–362; *Z powodu artykułu inżyniera Gamowa „Huty cynkowe w Belgii, na Śląsku i w Królestwie Polskim w Dzienniku Górniczym”*, PT 1899, t. 37, nr 8, s. 143–144; *Wytwórczość galmanu w Królestwie Polskim w 1900 roku w pudach*, PT 1901, t. 39, nr 14, s. 128; *Wytwórczość galmanu w Królestwie Polskim w 1901 r.*, PT 1902, t. 40, nr 25, s. 311; *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1905 r.*, PT 1906, t. 44, nr 15, s. 164; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w grudniu roku 1905*, PG-H 1906, nr 1, s. 26–28; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w 1906 r.*, PT 1907, t. 45, nr 15, s. 290; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w grudniu roku 1906*, PG-H 1907, nr 6, s. 146–148; *Księga adresowa przemysłu fabrycznego w Królestwie Polskim*, oprac. L. Jeziorański, Warszawa 1907, nr 215–216; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w 1907 r.*, PT 1908, t. 46, nr 17, s. 216; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w grudniu roku 1908*, PG-H 1909, nr 6, s. 173–176; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w grudniu roku 1909*, PG-H 1910, nr 5, s. 154–157; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w grudniu roku 1910*, PG-H 1911, nr 10, s. 319–320; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim*, PG-H 1912, nr 12, s. 456; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim*, PG-H 1913, nr 12, s. 475; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim*, PG-H 1914, nr 19, s. 918; *Przemysł i handel Królestwa Polskiego*, oprac. A. R. Sroka, Warszawa 1914, nr 198–199.

w pierwszej połowie roku. Spółka zmuszona była dokonać redukcji zatrudnienia o 800 pracowników. W tym czasie z kopalni „Bolesław” zwolniono zaledwie 100 pracowników. Ograniczenia produkcji dotknęły także wytopu cynku²¹. W 1896 r. nie było to jeszcze tak widoczne, gdyż wytopiono cynk z już wydobytej rudy galmanu i sprowadzonej z Górnego Śląska blendy cynkowej. W 1896 r. ogólny poziom produkcji cynku wyniósł 6300 ton, co oznaczało wyraźny wzrost 5000 ton w 1895 r. Było to również związane z zapasami rud, które wydobyto przy pełnej mocy produkcyjnej w pierwszej połowie roku. Spadek wytopu związany z ograniczeniem produkcji w drugiej połowie 1896 r. był odczuwalny dopiero w 1897 r., osiągając poziom rzędu 5900 ton (tabela 2).

Mimo wyraźnego zmniejszenia produkcji, redukcji zatrudnienia i wstrzymania wszelkich rozpoczętych inwestycji producenci cynku generowali straty. „Towarzystwo kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich” pokrywało je zyskami ze sprzedaży węgla kamiennego. Jednak spółka „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” nie była w stanie wytrzymać konkurencji z potężnym kombinatem i pod koniec 1896 r. ogłosiła bankructwo. Majątek upadłego przedsiębiorstwa znalazł się ponownie w ręku skarbu państwa. Rząd nie planował powrotu do inwestycji w przemysł cynkowy. Zaoferowano sprzedaż upadłej spółki. Jednak warunki sprzedaży były korzystniejsze, niż dzierżawy z 1891 r. Majątkiem upadłej spółki, wobec ponoszonych strat, nie był zainteresowany dotychczasowy konkurent z branży, „Towarzystwo kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich”. W rezultacie sytuację wykorzystał inny inwestor francuski, konsorcjum finansowe („Crédit Lyonnais”) skupione wokół „Société Anonyme des Forges et Acieries de Huta Bankowa”. W 1897 r. przejęło ono majątek upadłego przedsiębiorstwa, tworząc „Towarzystwo Francusko-Rosyjskie”²².

Był to wielki przełom dla przemysłu cynkowego, gdyż nowy inwestor francuski „Towarzystwo Francusko-Rosyjskie” mimo wyraźnego załamania na rynku zaczęło agresywnie inwestować w przejęte kopalnie i hutę. Inwestor przystąpił do tego już w 1897 r., kiedy kryzys osiągnął dno. Udało mu się uruchomić kopalnię „Ulisses” i odkrywkę „Ulisses”. Nastąpiło to przy wzroście wydobycia w kopalni „Józef”. Zrezygnowano natomiast całkowicie z uruchomienia nierentownej kopalni „Jerzy”. W 1897 r. produkcja osiągnęła niski pułap 34 700 ton, nie notowany od początku lat 90. Jednak „Tow. Francusko-Rosyjskie” osiągnęło w ujęciu procentowym poziom 58,53%, zdecydowanie dystansując „Tow. kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich”²³ (tab. 1). Był to początek trendu, który udało się osiągnąć dzięki znaczącym inwestycjom kapitałowym.

²¹ Ibidem, s. 347; *Ilość cynku wytopionego w Królestwie Polskim przez cały czas istnienia tego przemysłu*, PT 1898, t. 37, nr 42, s. 706; A. Albert, *Kopalnie galmanu...*, s. 395.

²² R. Kowalczyk, *Rozwój przemysłu cynkowego...*, s. 25.

²³ *Bilans Towarzystwa Francusko...*, s. 461; *Kryzys...*, s. 347; PT 1901, t. 39, nr 8, s. 74.

„Tow. Francusko-Rosyjskie” wykorzystało zmianę trendu, która nastąpiła w 1898 r. Zwiększony popyt na cynk ze strony przemysłu spowodował wyraźny wzrost cen. Spółka dzięki inwestycjom poczynionym w okresie największej depresji w 1897 r. osiągnęła przewagę nad kombinatem „Tow. kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich”. W 1898 r. była ona jeszcze niewielka i przy ogólnej produkcji 5700 ton, wyniosła 56,19%, wobec 43,81% cynku wytopionego w hucie „Paulina”. Natomiast w 1899 r. była ona już wyraźna. Przy produkcji o 600 ton większej (6300 ton) poziom wytopu w hucie „Ksawery” wyniósł już 65,16% (tab. 2).

„Tow. Francusko-Rosyjskie” znacząco zwiększyło swoje dochody, angażując się w górnictwo węglowe. Rozpoczęto eksploatację węgla kamiennego z nadań, które obejmowały tzw. „cienkie pokłady”. Ich eksploatacja przed wybuchem kryzysu węglowego była nieopłacalna. Zwiększono moce produkcyjne kopalni „Reden” i rozpoczęto proces wydobywania węgla z kopalń: „Nowa Reden”, „Teodozya” i „Tadeusz”. W 1900 r. przy ogólnej produkcji 4 129 900 ton w Królestwie, w kopalniach „Tow. Francusko-Rosyjskiego” wydobyto 0,97%²⁴. Węgiel z kopalń „Reden” oraz „Teodozya” i „Tadeusz” kierowano w pierwszym rzędzie na potrzeby huty cynkowej „Ksawery”. Jednak jego nadwyżkę z zyskiem sprzedawano zarówno na miejscowym rynku S-COP-u, jak i w innych ośrodkach przemysłowych Królestwa. Łącznie w 1900 r. wysłano 0,36% węgla wydobytego w kopalniach „Tow. Francusko-Rosyjskiego”, w tym 0,18% do WOP-u i ŁOP-u, a 0,18% do SOP-u. Wysłany tam węgiel został wydobyty z kopalniach „Nowa Reden” i „Reden”²⁵.

„Tow. Francusko-Rosyjskie” wyraźnie zdystansowało „Tow. kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich” w dziale przemysłu cynkowego. Środki ściągnięte z rynku ze sprzedaży węgla przyśpieszyły inwestycje w hucie „Konstanty”, którą uruchomiono w styczniu 1901 r. W 1901 r. łącznie w Królestwie wytopiono 6000 ton cynku, z czego w hucie „Paulina” „Tow. kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich” 41,65%, natomiast w „Tow. Francusko-Rosyjskim” 58,35% (w tym w działającej przez jedenaście miesięcy hucie „Konstanty” 13,89%). W wydobywaniu rud galmanu przewaga była jeszcze większa, gdyż na 57 300 ton produkcji 89,31% wydobyto w kopalniach „Tow. Francusko-Rosyjskiego” (tab. 1 i 2).

Jednak sytuacja w branży w 1901 r. mogłaby być duża lepsza, gdyby nie kryzys przełomu wieków. Na ten wyniszczający kryzys wpłynęło przeinwestowanie w cesarstwie rosyjskim. Rosja w tym czasie była obszarem tzw. „gorączki kole-

²⁴ Obliczenia własne na podstawie: PT 1901, t. 39, nr 1, s. 12; PT 1901, t. 39, nr 13, s. 118–119; PT 1902, t. 40, nr 17, s. 205–210.

²⁵ Obliczenia własne na podstawie: *Wykaz ilości węgla wysłanego drogami żelaznymi z kopalń Zagłębia Dąbrowskiego*, PT 1901, t. 39, nr 8, s. 76; PT 1901, t. 39, nr 9, s. 88, 98; PT 1901, t. 39, nr 10, s. 96; PT 1901, t. 39, nr 22, s. 212; PT 1901, t. 39, nr 32, s. 316; PT 1901, t. 39, nr 35, s. 352; PT 1901, t. 39, nr 52, s. 886–887.

jowej”. Pierwszy jej okres zakończył się po wycofaniu się z polityki progresywnej liberalizacji taryf celnych ministra finansów Rejterna w 1877 r. Druga faza tzw. „gorączki kolejowej” miała miejsce w latach 90. Rosja po zawarciu sojuszu z Francją uzyskała dostęp do tanich kredytów. Zaczęły do niej płynąć szerokim strumieniem kapitały francuskie, jak również belgijskie i w mniejszym stopniu brytyjskie. W imperium rosyjskim zaczęto budować nowe linie kolejowe łączące najodleglejsze rejony kraju (np. kolej transsyberyjska). Konieczna okazała się też wymiana szyn ze względu na cięższy tabor towarowy. Nakręciło to koniunkturę w przemyśle ciężkim. Dodatkowo stymulowały ją lukratywne kontrakty, które rząd rosyjski zawierał z producentami z branży przemysłu ciężkiego. Były one niezwykle korzystne, gdyż gwarantowały ceny wyższe, niż rynkowe. Spowodowało to wysyp inwestycji w branży przemysłu ciężkiego zarówno w Rosji, jak i Królestwie. Inwestorzy decydowali się na budowę zakładów właśnie pod uzyskane kontrakty. Druga fala kryzysu finansowego, która uderzyła tak mocno w 1896 r. w przemysł cynkowy wymusiła w Rosji zmiany. Rynek rosyjski stał się niestabilny. Ówczesny minister finansów Siergiej Witt przyśpieszył prace nad uporządkowaniem systemu walutowego. Jego wprowadzenie było konieczne, aby przekonać inwestorów, że Rosja to bezpieczny i stabilny obszar gospodarczy Europy²⁶. Cesarstwo rosyjskie przeszło na złotą walutę w 1897 r.²⁷

Ustabilizowanie rubla poprzez oparcie go na systemie Gold Standard miało ogromne znaczenie dla rynku rosyjskiego. Inwestorzy ponownie skierowali strumień kapitałów do cesarstwa rosyjskiego. Jednak w 1899 r. nastąpiły pierwsze oznaki przeinwestowania. Upadły pierwsze banki, a panika ogarnęła giełdę petersburską, a wkrótce paryską, co miało ogromny wpływ na Rosję ze względu na duże powiązania kapitałowe. Jednak dopiero druga faza kryzysu, która przypadła na 1901 r. uderzyła bardzo mocno w hutnictwo cesarstwa rosyjskiego, w tym w przemysł cynkowy.

Kryzys 1901 r. miał jednak inne reperkusje dla przemysłu cynkowego, niż poprzedni z 1896 r. Nastąpił spadek cen cynku, ale producenci nie ograniczyli w tak znaczącym stopniu wielkości produkcji. Ich strategia polegała na zwiększeniu zysków przy niższych kosztach produkcji. Z wygenerowanych nawet mniejszych środków rozpoczęli realizację szerokiego programu modernizacyjnego. Postęp techniczny i tzw. rozwój linearny, uzależniony od cykli koniunkturalnych, umożli-

²⁶ J. K. Galbraith, *Pieniądz. Pochodzenie i losy*, Warszawa 1982, s. 236–238; E. Kaczyńska, K. Piesowicz, *Wykłady z powszechnej historii gospodarczej (od schyłku średniowiecza do I wojny światowej)*, Warszawa 1977, s. 134–141; L. Mendelson, *op. cit.*, t. 2, s. 358–372; M. Dobb, *Studia o rozwoju kapitalizmu*, Warszawa 1964, s. 267–279; W. A. Lewis, *Wzrost i wahania cykliczne 1870–1913*, Warszawa 1986, s. 234–246.

²⁷ System waluty kruszcowej w Europie oparty był w zasadzie do lat 70. na bimetalizmie. Oparcie systemu walutowego na dwóch kruszczach: złocie i srebrze, było bardzo korzystne dla gospodarek, gdyż stwarzało realne możliwości poszerzenia obiegu pieniądza. Jednak w drugiej połowie wieku XIX nastąpiła znacząca deprecjacja srebra. Wobec tego utrzymanie bimetalizmu stało się niezwykle trudne i kolejne państwa zaczęły przechodzić na system Gold Standard.

liwił zastosowanie innowacji techniczno-technologicznych do celów przemysłowych²⁸. Zastosowanie energii elektrycznej do procesu produkcji spowodowało wyraźne obniżenie kosztów produkcji, wzrost wydajności pracy, a tym samym zwiększyły się zyski ściągane z rynku.

Druga fala kryzysu, która uderzyła w 1901 r. w gospodarkę cesarstwa rosyjskiego, w tym i w przemysł cynkowy, zakończyła się ostatecznie dopiero jesienią 1903 r. Ożywienie w gospodarce Królestwa i Rosji, wyraźne już pod koniec 1903 r., było stymulowane przez branże, w których dominowały nowe technologie (m. in. chemiczny). Ożywił się również przemysł cynkowy. Pokazuje to wyraźnie wzrost produkcji cynku, będący wyznacznikiem kondycji przemysłu całego cesarstwa. W 1904 r. wytopiono 10 600 ton cynku (tab. 2). Wraz ze wzrostem produkcji spółki zwiększyły zatrudnienie. W kopalniach „Józef” i „Ulisses” „Tow. Francusko-Rosyjskiego” w 1904 r. pracowało 1300 robotników, a w hutach „Ksawery” i „Konstanty” 400. Natomiast w kopalni „Bolesław” „Tow. kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich” 338, a w hucie „Paulina” 552²⁹. Był to największy poziom zatrudnienia, jaki miał miejsce w przemyśle cynkowym do 1914 r. Rozwój gospodarczy zahamował jednak wybuch rewolucji 1905–1907, a następnie pierwszy monopolistyczny kryzys 1907 r.³⁰

Gwałtowny, acz krótki kryzys 1907 r. doprowadził do gwałtownych zmian w polityce gospodarczej Rosji, która ostatecznie wycofała się z subsydiowania inicjatyw przemysłowych, które były inwestycjami kapitału zagranicznego. Nastąpił proces przyspieszenia procesów monopolizacyjnych. W wielu branżach upowszechniły się kartele, o zasięgu krajowym. W przypadku najbardziej lukratywnych branż, z przemysłu ciężkiego powstawały porozumienia ogólnorosyjskie. Wyznaczały one w celu obrony cen, limity produkcji. Monopole kontrolując podaż, hamowały nadprodukcję i spadek cen. Kosztem cen na rynku wewnętrznym, lansowały eksport, stosując na szeroką skalę dumping. Wpływało to negatywnie na cały rynek. Monopole dbając o interesy zrzeszonych członków ograniczyły możliwości nabywcze na rynku. Przemysł cynkowy uzależniony był od ogólnej sytuacji przemysłu, zwłaszcza branż ciężkich i chemicznej, więc monopolizacja miała zasadniczy wpływ na jego dochodowość³¹.

²⁸ W. Puś, *Stereotypy w badaniach nad historią społeczno-gospodarczą Polski XIX i XX wieku*, [w:] *Studia z dziejów Polski od końca XVIII do połowy XX wieku*, red. S. Pytlas, Łódź 2005, s. 208.

²⁹ *Księga adresowa przemysłu fabrycznego w Królestwie Polskim*, oprac. L. Jeziorański (dalej: KAPFPK), Warszawa 1905, nr 227, nr 228, nr 272, nr 273.

³⁰ L. Mendelson, *op. cit.*, t. 2, s. 389–401; M. Dobb, *op. cit.*, s. 302–318; W. A. Lewis, *op. cit.*, s. 286–296.

³¹ Z. Pustuła, *Monopolii w metaurgicznej promyślności Carstwa Polskiego i ich uczestnictwo w Prodametie*, *Istoriczeskoje Zapiski* 1958, t. 62, s. 94–99; M. Radwan, *Rudy, kuźnice i huty żelaza w Polsce*, Warszawa 1963, s. 171; J. Pazdur, *Starachowice – osiedla i zakłady do 1939 r.*, *Studia z Dziejów Górnictwa i Hutnictwa* 1968, t. 13, red. idem, A. Weckowa, s. 126–127.

Tabela 2

Udział przedsiębiorstw w wytopie cynku w latach 1878–1913 (w procentach)

Rok	Kapitał polski (skarbowy)	Kapitał niemiecki		Kapitał francuski			Kapitał rosyjski	Łącznie produkcja (w tonach)
	Huta „Ksawery” zwana „pod Będzinem”	„Towarzystwo górnico-przemysłowe von Kramsta”		„Towarzystwo Francusko-Rosyjskie”		„Towarzystwo kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich”	„Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim”	
		Huta „Romaria”	Huta „Paulina”	Huta „Ksawery” zwana „pod Będzinem”	Huta „Konstanty”	Huta „Paulina”	Huta „Ksawery” zwana „pod Będzinem”	
1878	42,28	37,29	20,43	–	–	–	–	4 600
1881	35,82	29,40	34,78	–	–	–	–	4 600
1882	35,23	30,55	34,22	–	–	–	–	4 500
1891	–	–	–	–	–	59,74	40,26	3 700
1892	–	–	–	–	–	52,44	47,56	4 300
1893	–	–	–	–	–	48,72	51,28	4 500
1894	–	–	–	–	–	50,66	49,34	5 000
1895	–	–	–	–	–	52,77	47,23	5 000
1896	–	–	–	–	–	53,18	46,82	6 300
1897	–	–	–	53,93	–	46,07	–	5 900
1898	–	–	–	56,19	–	43,81	–	5 700
1899	–	–	–	65,16	–	34,84	–	6 300
1900	–	–	–	61,38	–	38,62	–	6 100
1901	–	–	–	44,46	13,89	41,65	–	6 000
1902	–	–	–	31,89	23,34	44,77	–	8 300
1903	–	–	–	33,86	24,96	41,18	–	9 900
1904	–	–	–	33,39	23,20	43,41	–	10 600
1905	–	–	–	35,71	21,99	42,30	–	7 600
1906	–	–	–	36,75	24,47	38,78	–	9 600
1907	–	–	–	36,00	24,49	39,49	–	9 700
1908	–	–	–	32,37	26,94	40,69	–	8 800
1909	–	–	–	29,12	31,28	39,60	–	7 900
1910	–	–	–	26,38	29,61	44,01	–	8 600
1911	–	–	–	23,22	32,75	44,03	–	9 900
1913	–	–	–	27,64	32,56	39,80	–	8 100

Obliczenia własne na podstawie: W. Choroszewski, *Rozwój górnictwa krajowego. Kopalnie Olkuskie*, PT 1875, t. 2, z. 5, s. 287, 290; *idem*, *Produkcja cynku w Królestwie Polskim w roku 1874, 1875 i 1876*, PT 1877, t. 1, z. 5, s. 318; *idem*, *Produkcja cynku w Królestwie Polskim w 1877 roku*, PT 1878, t. 8, z. 6, s. 320; *idem*, *Produkcja cynku w Królestwie Polskim w 1878 roku*, PT 1879, t. 9, z. 5, s. 319; *idem*, *Produkcja węgla kamiennego, surowizny, żelaza i cynku w Królestwie Polskim w ciągu ostatnich 25 lat*, PT 1880, t. 12, nr 6, s. 261–263; *idem*, *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1882 roku*, PT 1883, t. 18, nr 11, s. 116–117; *idem*, *Przemysł górniczy w KP w roku 1896*, PT 1897, t. 35, nr 22, s. 361–362; *Ilość cynku wytopionego w Królestwie Polskim przez cały czas istnienia tego przemysłu*, PT 1898, t. 37, nr 42, s. 706; *idem*, *Przemysł górniczy w Królestwie Polskim w roku 1897*, PT 1898, t. 36, nr 15, s. 275; *idem*, *Przemysł górniczy w Królestwie Polskim w roku 1898*, PT 1899, t. 37, nr 14, s. 233–240; *Produkcja cynku w Królestwie Polskim*, PT 1899, t. 37, nr 32, s. 541; W. Choroszewski, *Przemysł górniczy w Królestwie Polskim w roku 1899*, PT 1900, t. 38, nr 19, s. 325; *Produkcja cynku w Królestwie Polskim*, PT 1900, t. 38, nr 37, s. 624; *Produkcja cynku w 1899 roku*, PT 1900, t. 38, nr 24, s. 416; *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1899 roku*, PT 1900, t. 38, nr 42, s. 706; *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1900 roku*, PT 1901, t. 39, nr 25, s. 211; K. S., *Przemysł cynkowy*, PT 1901, t. 39, nr 31, s. 302–303; A. Albert, *Kopalnie galmanu Bolesławsko-Olkuskie*, PT 1901, t. 39, nr 32, s. 302–303, PT 1901, t. 39, nr 40, s. 394–395; *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1900 roku*, PT 1901, t. 39, nr 21, s. 211; P. Krnostowski, *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w 1902 r.*, PT 1903, t. 41, nr 11, s. 165–170; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w grudniu roku 1903*, PG-H 1904, R. 1, nr 13, s. 349–352; A. Albert, *Materiały dotyczące się kopalni galmanu w Królestwie Polskim*, PG-H 1904, R. 1, nr 17, s. 476–482; K. Srokowski, *Przemysł cynkowy*, PG-H 1904, R. 1, nr 18, s. 499–504; PG-H 1904, R. 1, nr 20, s. 549–555; *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1903 r.*, PT 1904, t. 42, nr 27, s. 383; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w grudniu roku 1904*, PG-H 1905, R. 2, nr 7, s. 149–152; *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1904 r.*, PT 1905, t. 43, nr 14, s. 175; *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1905 r.*, PT 1906, t. 44, nr 15, s. 164; *Przemysł cynkowy*, PG-H 1906, R. 3, nr 8, s. 256–259; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w grudniu roku 1905*, PG-H 1906, R. 3, nr 1, s. 26–28; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w 1906 r.*, PT 1907, t. 45, nr 15, s. 290; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w grudniu roku 1906*, PG-H 907, R. 4, nr 6, s. 146–149; *Księga adresowa przemysłu fabrycznego w Królestwie Polskim*, oprac. L. Jeziorański, Warszawa 1907, nr 273, nr 274; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w 1907 r.*, PT 1908, t. 46, nr 17, s. 216; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w grudniu roku 1907*, PG-H 1908, R. 5, nr 6, s. 149–152; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w grudniu roku 1908*, PG-H 1909, R. 6, nr 6, s. 173–176; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w grudniu roku 1909*, PG-H 1910, R. 7, nr 5, s. 154–157; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w grudniu roku 1910*, PG-H 1911, R. 8, nr 10, s. 319–320; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim*, PG-H 1912, R. 9, nr 12, s. 456; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim*, PG-H 1913, R. 10, nr 12, s. 475; *Produkcja cynku w Królestwie Polskim*, PT 1913, t. 51, nr 30, s. 406; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim*, PG-H 1914, R. 11, nr 19, s. 918; *Przemysł i handel Królestwa Polskiego*, oprac. A. R. Sroka, Warszawa 1914, nr 200–202.

Kondycja przemysłu cynkowego uzależniona była od ogólnej sytuacji w gospodarce, od popytu na cynk i jego wyroby ze strony przemysłu. Monopolizacja zagwarantowała zyski, ale nie dała szans na rozwój. Dopiero gwałtowne przyśpieszenie gospodarki Królestwa na początku drugiej dekady XX stulecia, stymulowane rosyjskimi inwestycjami z kapitału transferowanego z Francji³², z którą Rosja była powiązana politycznie, zmieniły sytuację branży. W przemyśle cynkowym wraz z poprawą sytuacji makroekonomicznej nastąpił wyraźny wzrost produkcji. Było to związane ze zwiększonym popytem ze strony pobu-

³² Francja przed wybuchem pierwszej wojny światowej właściwie odeszła od całkowitego oparcia swojej waluty na systemie Gold Standard. Spowodowało to wzrost inflacji, ale umożliwiło w znacznym stopniu sfinansowanie wyścigu zbrojeń przed pierwszą wojną światową i kredyty dla Rosji.

dzzonego przemysłu. W 1909 r. wytopiono 7900 ton, a w dwa lata później już 9900 ton. Jednak przed wybuchem I wojny światowej wraz ze skróceniem okresu cykli koniunkturalnych do Rosji dotarł kryzys finansowy. Przełożył się on w bardzo szybkim tempie na realną gospodarkę. Uzależniona od zamówień ze strony przemysłu Rosji branża przemysłu cynkowego natychmiast to odczuła. Nastąpił skokowy spadek produkcji cynku do poziomu 8100 ton, czyli powrót do stanu sprzed okresu prosperity drugiej dekady XX stulecia³³.

„Tow. kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich” już na przełomie wieków przystąpiło do unowocześniania i zwiększania mocy produkcyjnych w hucie cynkowej „Paulina”. Wymieniono również park maszynowy w walcowni cynku „Emma”, w fabryce farb oraz bieli cynkowej. Spółka wcześniej niż konkurent „Tow. Francusko-Rosyjskie” zastosowała prąd zmienny do produkcji. Wybudowana została stacja centralna z generatorami na prąd zmienny trójfazowy. Jednak „Tow. kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich” nie rozwijało na szeroką skalę wydobywania rud galmanowych w Królestwie. Skoncentrowało się jedynie na ich produkcji w kopalni „Bolesław”³⁴. W rezultacie w 1901 r. na 49 400 ton produkcji w Królestwie 10,69% wydobyto w kopalni „Bolesław”. W 1908 r. 15,31% na 64 700 ton, a w 1913 r. 28,21% na 69 100 ton (tab. 1).

Odmierna sytuacja miała miejsce w produkcji cynku. „Tow. kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich” wytapiało cynk w hucie „Paulina”. W 1901 r. na 6000 ton ogólnej produkcji w hucie „Paulina” wytopiono 41,65%. W 1908 r. na 8800 ton 40,69%, a w 1913 r. na 8100 ton 39,80% (tab. 2). Skoncentrowanie się na produkcji cynku pozwoliło osiągnąć wyższe dochody, gdyż przerabiano go w walcowni cynku „Emma” na gotowe półwyroby i wyroby. Ze względu na niewielkie wydobywanie rud galmanowych, produkcja cynku w hucie „Paulina” na tak wysokim poziomie, była możliwa tylko w oparciu o częściowy import blendy cynkowej z Górnego Śląska. Jednak tamtejsze górnośląskie koncerny posiadające jej złoża sprzedawały ją bardzo niechętnie, gdyż generowało to ich straty. Nastawione były również na sprzedaż półwyrobów i wyrobów, gwarantujących wyższe zyski, a nie nieprzetworzonych surowców. W rezultacie francuski inwestor nie wykorzystywał pełni mocy produkcyjnych huty „Paulina”. Pomimo perturbacji w imporcie blendy, było to niezwykle zyskowne. Uzyskiwano z jego wytopu lepszej jakości cynk. Nadto korzystnie na bilans „Tow. kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich” wpływała sprzedaż składników ubocznych uzyskiwanych przy przetopie blendy, które nabywali producenci kwasu siarczanego z branży przemysłu chemicznego³⁵. Wraz z ograniczaniem importu zyski czer-

³³ *Przemysł cynkowy*, PG–H 1906, R. 3, nr 8, s. 256–259; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w 1907 r.*, PT 1908, t. 46, nr 17, s. 216; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim*, PG–H 1912, R. 9, nr 12, s. 456; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim*, PG–H 1913, R. 10, nr 12, s. 475.

³⁴ R. K o w a l c z y k, *Rozwój przemysłu wydobywczego...*, s. 327.

³⁵ *Bilans Tow. kopalni i zakładów hutniczych Sosnowieckich za rok 1899–1900*, PT 1901, t. 39, nr 23, s. 223; *Bilans Tow. kopalni i zakładów Sosnowieckich*, PT 1902, t. 41, nr 25, s. 383;

pane z tej pozycji w dziale przemysłu cynkowego kombinatu zaczęły spadać. Największe zyski „Tow. kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich” osiągało z działu górnictwa węgla kamiennego. Poziom produkcji węgla w należących do niego kopalniach w 1903 r. wyniósł 31,56%, w 1908 r. 25,13%, a w 1913 r. 22,52%³⁶. Dział górnictwa węgla kamiennego był bardziej odporny na cykle koniunkturalne, które nawiedzały Rosję i Królestwo w XX stuleciu. Gwarantowały stały wzrost dochodów, ze względu na nieprzerwanie rosnące ceny węgla. Natomiast ceny cynku podlegały większym wahaniom koniunkturalnym³⁷. Dlatego właśnie kombinat skoncentrował się w większym stopniu na dziale górnictwa węgla kamiennego, nie decydując się na walkę o pozycję lidera w przemyśle cynkowym.

Natomiast „Towarzystwo Francusko-Rosyjskie”, którego podstawą działalności był przemysł cynkowy, skoncentrowało się na osiągnięciu najwyższej produkcji zarówno rud galmanowych, jak i cynku, dążąc przy tym do maksymalizacji zysków i minimalizacji kosztów. Zarząd zdecydował o rozbudowie kopalni „Ulisses”, łącząc ją z odkrywką „Ulisses”. Do 1906 r. przekształcono ją w największą i najnowocześniejszą na obszarze Królestwa kopalnię rud galmanowych. Jednocześnie sukcesywnie zmniejszono wydobycie w kopalni „Józef”, wygaszając ją w 1908 r., kiedy to produkcja osiągnęła poziom 5,88%, przy 64 700 tonach ogólnej produkcji w Królestwie (tab. 1).

Spółka ograniczyła jednak sprzedaż półwyrobów i skoncentrowała się na sprzedaży gotowych wyrobów. Było to możliwe dzięki wykorzystaniu potencjału produkcyjnego nowo wybudowanej i wyposażonej w nowoczesny park maszynowy walcowni „Tillmans & Oppenheim”, usytuowanej pod Będzinem. Zmiana struktury sprzedaży doprowadziła do wyższych zysków „Towarzystwa Francusko-Rosyjskiego”³⁸.

Jednocześnie wykorzystując kryzys węglowy i wzrost cen na węgiel, znacznie zwiększono moc produkcyjną kopalni „Reden”. W 1902 r. „Towarzystwo Francusko-Rosyjskie” uzyskało poziom produkcji węgla rzędu 2,88% (kopalnia „Reden” 2,39%, „Tadeusz II” 0,33%, „Staszyc II” 0,12% i 0,04% z dzierzawionej przez W. Dębskiego kopalni „Nowa Reden”). Wraz z wyeksploatowaniem pokładów węgla w mniejszych kopalniach z tzw. „cienkich pokładów”, zarząd spółki

Bilans Tow. Francusko-Rosyjskiego, PT 1903, t. 41, nr 31, s. 478; *Bilans Tow. kopalni i zakładów Sosnowieckich*, PT 1902, t. 40, nr 17, s. 212; *Bilans Towarzystwa kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich*, PG-H 1904, t. 1, nr 13, s. 373; *Bilans Tow. Francusko-Rosyjskiego*, PG-H 1904, t. 1, nr 19, s. 539; *Bilans Towarzystwa kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich*, PG-H 1905, nr 11, t. 2, s. 250; *Bilans Towarzystwa kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich*, PG-H 1907, t. 4, nr 10, s. 259–260; *Bilans Towarzystwa kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich*, PG-H 1908, t. 5, nr 8, s. 236.

³⁶ Obliczenia własne na podstawie: PT 1904, t. 42, nr 28, s. 390; PG-H 1904, R. 1, nr 12, s. 334; PG-H 1904, R. 1, nr 25, s. 675; PG-H 1909, R.6, nr 6, s. 166; PG-H 1914, R. 11, nr 3, s. 140.

³⁷ *Podniesienie się cen cynku*, PT 1900, t. 38, nr 10, s. 171.

³⁸ K. Srokowski, *Przemysł cynkowy*, PT 1901, t. 39, nr 31, s. 302–303.

decydował o ich zamknięciu. W 1902 r. została unieruchomiona kopalnia „Nowa Reden”, w 1906 r. „Staszyc II”, a w 1911 r. „Tadeusz II”. Jednak poziom produkcji mimo kryzysów cyklicznie nawiedzających Rosję i Królestwo do 1914 r. wykazywał stały wyraźny trend wzrostowy i w 1913 r. osiągnął poziom 3,92% (kopalnia „Reden”)³⁹.

„Towarzystwo Francusko-Rosyjskie” dzięki zwiększeniu potencjału technologicznego w zakładach i hutach przetwarzających rudy krzemianu cynku oraz produkujących z gotowego surowca produkty (blachy, druty itp.), mogło korzystać w większym stopniu z ich eksportu na główny rynek cesarstwa rosyjskiego – rynek rosyjski⁴⁰.

Wykorzystało również błędy „Tow. kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich”. Podczas budowy stacji centralnych zdecydowano się na zastosowanie do cyklu produkcji systemu prądu mieszanego. Był on bardziej racjonalny pod względem ekonomicznym i po 1905 r. stosowano go w przemyśle, jednak ze względu na koszty inwestycji był uruchamiany do cyklu produkcji w większych zakładach, hutach, bądź kopalniach. „Towarzystwo Francusko-Rosyjskie” wykonanie instalacji zleciło renomowanej firmie „Towarzystwo Akc. Siemens & Halske”, poprzez spółkę-córkę utworzoną specjalnie do obsługi klientów instytucjonalnych na obszarze Królestwa Polskiego. Wybór takiego wariantu inwestycji pozwolił zmniejszyć jego koszty, które dodatkowo musiał ponieść konkurent „Towarzystwo Kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich”⁴¹.

W rezultacie poczynionych inwestycji „Towarzystwo Francusko-Rosyjskie” przekształciło się w lidera w przemyśle cynkowym Królestwa Polskiego. W 1909 r. w wydobywaniu rud galmanu spółka osiągnęła poziom 80,71%, w 1912 r. 79,92%, a w 1913 r., w związku z kolejnym spadkiem popytu ze strony przemysłu cesarstwa, 71,72%. W produkcji cynku uzyskano również dominującą pozycję. W 1909 r. w hutach „Konstanty” i „Ksawery” wytopiono 60,40%, w 1911 r. 55,97%, a w 1913 r. 60,20% (tab. 1 i 2). Jednocześnie skala poczynionych in-

³⁹ Obliczenia własne na podstawie: PT 1903, t. 41, nr 13, s. 197–204; PT 1905, t. 43, nr 14, s. 175; PG–H 1905, R. 2, nr 6, s. 137; PG–H 1914, R. 11, nr 3, s. 140.

⁴⁰ Przeciętnie walcownie „Tow. Francusko-Rosyjskiego” i „Tow. kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich” przerabiały około 35% wytopionego cynku, produkując drut i różnego asortymentu blachy, natomiast pozostałe 65% cynku sprzedawano. Był on w większości eksportowany do Rosji, gdzie sprzedawano około 70–75%, natomiast tylko 25–30% w Królestwie Polskim. Zob. *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w 1902 r.*, PT 1903, t. 41, nr 11, s. 165–170; *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1903 r.*, PT 1904, t. 42, nr 27, s. 383; *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1904 r.*, PT 1905, t. 43, nr 14, s. 175; *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1905 r.*, PT 1906, t. 44, nr 15, s. 164; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w 1906 r.*, PT 1907, t. 45, nr 15, s. 290; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w 1907 r.*, PT 1908, t. 46, nr 17, s. 216.

⁴¹ *Statystyka elektrowni fabrycznych w Królestwie Polskim w roku 1911*, PT 1914, t. 52, nr 28, s. 379–383; W. K. Tarczyński, *W sprawie budowy elektrowni na ziemiach polskich*, PT 1915, t. 53, nr 29–30, s. 309–312; *Co jest korzystniejsze dla zakładu przemysłowego, posiadanie własnego źródła siły, czy czerpanie energii z obcej elektrowni*, PT 1915, t. 53, nr 41–42, s. 404–408.

westycji, zastosowanie nowoczesnej techniki i technologii wyraźnie zwiększyły wydajność pracy. Skutkowało to niższym zatrudnieniem. W 1913 roku w kopalni „Ulisses” zatrudnienie wynosiło 842 robotników, wobec 1300 w 1904 r. Natomiast w hutach „Ksawery” i „Konstanty” 356, wobec 400 w 1904 r.⁴²

Na fali poprawy sytuacji gospodarczej początku drugiej dekady XX stulecia coraz zyskowniejszą branżą przemysłu cynkowego zainteresował się kombinat górniczy „Tow. Saturn”, utworzony przez łódzki kapitał przemysłowy, na bazie majątku „Towarzystwa księżę Hohenlohe”, należącego do Chrystiana Krafta księcia Hohenlohe–Oehringen. Przed wybuchem I wojny światowej „Tow. Saturn” uruchomiło jednak tylko jedną kopalnię rud galmanowych. Skala poczynionych inwestycji była jednak niewielka i w 1913 r. wydobyte w kopalni „Ewa” osiągnęło poziom 0,07%, przy rocznej produkcji rzędu 69 100 ton.

Reasumując, przemysł cynkowy zyskał po 1859 roku, kiedy połączono Zagłębie Dąbrowskie z WOP-em i z Górnym Śląskiem odnogą kolejową Ząbkowice–Szopienice–Katowice. Branża stała się atrakcyjna dla inwestorów reprezentujących kapitał zagraniczny, którzy dzięki posiadanym środkom finansowym, mieli możliwości znacznych nakładów bezpośrednich, pozwalających wygenerować duże zyski. Do 1890 r. dominującą pozycję w branży uzyskał niemiecki inwestor „Towarzystwo górniczo-przemysłowe von Kramsta”. Jednak prawdziwy przełom nastąpił dopiero w latach 90. Majątek „Towarzystwa górniczo-przemysłowego von Kramsta” przejął francuski inwestor „Tow. kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich”, a skarbowy spółka rosyjskich inwestorów pn. „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim”. Kryzys 1896 r. spowodował jednak jej bankructwo. Dzierżawiony majątek skarbowy w 1897 r. przejął inny inwestor francuski, konsorcjum finansowe („Crédit Lyonnais”) skupione wokół „Société Anonyme des Forges et Acieries de Huta Bankowa”. Utworzone „Towarzystwo Francusko-Rosyjskie” dzięki agresywnej polityce inwestycyjnej, z której nie zrezygnowało nawet w okresie cyklicznych kryzysów negatywnie oddziaływających na przemysł cynkowy, przekształciło się w lidera w branży, dystansując dużo większy kombinat „Towarzystwo kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich”. W rezultacie „Towarzystwo Francusko-Rosyjskie” w 1897 r. przy ogólnokrajowym wytopie cynku 5900 ton, osiągnęło poziom rzędu 53,93%, a w 1913 r. już 60,20%, przy produkcji 8100 ton. W wydobywaniu rud galmanowych wykazało się jeszcze wyższą dynamiką. W 1897 r. przy produkcji 34 700 ton, wydobyte w kopalniach „Towarzystwa Francusko-Rosyjskiego” osiągnęło 58,53%, a w 1913 r. przy poziomie 69 100 ton 71,72% (tab. 1 i 2).

Przemysł cynkowy był niezwykle uzależniony od światowych cykli koniunkturalnych. Ogólnoswiatowe kryzysy uderzające w przemysł rosyjski, zwłaszcza

⁴² *Przemysł i handel Królestwa Polskiego*, oprac. A. R. Sroka, Warszawa 1914, nr 198, nr 200–201; KAPFPK za 1904, nr 227, nr 272.

w okresie skrócenia cyklu koniunkturalnego od schyłku XIX i początku XX wieku, negatywnie oddziaływały na branżę cynkową. Jednak dzięki inwestycjom kapitału zagranicznego (francuskiego), przemysł cynkowy, pomimo znaczących wahań, w dłuższym przedziale czasowym wykazał się wzrostem. W 1878 r. produkcja cynku wyniosła 4600 ton, a w 1913 r. 8100 ton, natomiast rud galmanowych w 1893 r. 49 200 ton, a w 1913 r. już 69 100 ton (tab. 1 i 2).

Rafał Kowalczyk

THE ZINC INDUSTRY IN THE KINGDOM OF POLAND IN 1859–1914

S u m m a r y

It took a whole decade for the Polish zinc industry to revive after the bankruptcy of the zinc mogul Piotr Steinkeller in 1849. The recovery was helped by the completion of the feeder railway line Zabkowice – Szopienice – Katowice, which linked up the Dąbrowa Górnicza Industrial Belt with the Warsaw – Upper Silesia trunk line. It made the zinc industry in the region attractive for foreign investors. Dominant among them was Christian Georg von Kramsta's Erzbau u. Industrie Gesellschaft. In 1890 the German conglomerate was split up between Société Anonyme des Charbonnage Mines et Usines de Sosnowiec (though nominally Russian, in fact a French capital venture) and a Russian company 'Derviz, Shevtsov and Pomerantzev'. When the latter came under pressure during the economic downturn of the mid-nineties its assets were transferred in 1896 to a newly-formed Société Minière Franco-Russe (aka Francorus). The majority of its shares soon found its way into French hands. The French exercised their control in Francorus directly (Crédit Lyonnaise) or through Société Anonyme des Forges et Aciéries de Huta Bankowa.

Zinc production in the Dąbrowa region rose from 4,600 tons in 1878 to 8,100 tonnes in 1913. At the same time the production of zinc ore grew from 49,200 tonnes in 1893 to 69,100 tonnes in 1913. These increases would not have been possible without a steady influx of French capital, apparently unconcerned about the risks of investing in an industry that was highly exposed to fluctuations of the world economy.